

Sygnatura akt II Ca 2005/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grzegorz Buła (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Magdalena Meroń-Pomarańska SO Beata Tabaka

Protokolant: referent stażysta R. W.

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2016 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. Oddział w K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie

z dnia 2 sierpnia 2016 r., sygnatura akt VI C 1001/15/S

1. oddala apelację;
2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Magdalena Meroń-Pomarańska SSO Grzegorz Buła SSO Beata Tabaka

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 18 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie wyrokiem z dnia 2 sierpnia 2016 r., w punkcie I zasądził od strony pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. Oddział w K. na rzecz powódki A. M. kwotę 5.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 3 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty. Z kolei w punkcie II ww. wyroku zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 867 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Powyższy wyrok został wydany w następującym stanie faktycznym:

W dniu 8 października 2013 roku na stronie internetowej gazety (...) został umieszczony artykuł, dotyczący sytuacji ciepłowniczej w R.. W treści tegoż artykułu widniało zdjęcie powódki. Jako autor zdjęcia podany został W. H.. Artykuł o tej samej treści znalazł się również w papierowym wydaniu gazety (...) z dnia 8 października 2013 roku. W dniu 15 października 2014 roku w internetowym wydaniu Gazety (...) ukazał się artykuł dotyczący planowanego wzrostu opłat za ogrzewanie w T.. W treści artykułu znalazło się zdjęcie przedstawiające powódkę A. M., które zostało opatrzone nieprawdziwymi informacjami co do jej osoby. W ww. artykule znalazły się również nieprawdziwe cytaty z wypowiedzi powódki, które dotyczyły konieczności ponoszenia przez powódkę zbyt wysokich opłat za ogrzewanie. W dniu 16 października 2014 roku w papierowej wersji dziennika codziennego Gazety (...) ukazał się artykuł dotyczący planowanego zwiększania opłat za ogrzewanie, w którego treści również znalazło się zdjęcie powódki.

Pismem z dnia 4 grudnia 2014 r. strona pozwana została wezwana przez powódkę do usunięcia bezprawnie opublikowanego zdjęcia z treści powyższych artykułów, przeprosin oraz zapłaty kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Sporne zdjęcie powódki było opublikowane w wersji elektronicznej Gazety (...) przez okres 3 miesięcy. Do publikacji zdjęcia, zawierającego wizerunek powódki, doszło bez jej zgody, a także autora zdjęcia i Wydawnictwa (...) Sp. z o.o.

Powódka o publikacji zdjęcia, na którym utrwalony jest jej wizerunek dowiedziała się od kolegi z redakcji Gazety (...). Pierwotnie zdjęcie zostało wykonane w redakcji (...) na potrzeby artykułu przygotowywanego dla tej gazety. Informacja o tym, że zdjęcie powódki znajduje się w (...) rozpowszechniła się w jej miejscu pracy i wśród jej znajomych. W związku z zaistniałą sytuacją, powódka, która zajmuje stanowisko kierownicze w (...) była zmuszona do udzielenia swojemu pracodawcy wyjaśnień. W związku z publikacją zdjęcia w stosunku do powódki pojawiały się w jej miejscu pracy oraz wśród znajomych komentarze dotyczące prowadzenia przez nią podwójnego życia. Powódkę zaczęto nazywać „(...)”. Pojawiło się też wiele pytań i wątpliwości co do jej osoby, które powódka musiała przez dłuższy czas wyjaśniać. Komentarze miały charakter prześmiewczy i sprawiły, że powódka straciła ochotę na wykonywanie swoich obowiązków zawodowych i uczęszczanie do pracy. Niektóre z osób identyfikowały powódkę jako K. K. i przypisywały jej wypowiedzi cytowane w artykule umieszczonym w Gazecie (...). Ze względu na publikację wizerunku w Gazecie (...) powódki, pogorszeniu uległy także jej relacje z życiowym partnerem.

W tym stanie faktycznym Sąd Rejonowy w całości uznał powództwo za zasadne. W swoich rozważaniach prawnych Sąd ten oparł się na treści art. 24 § 1 k.c. oraz art. 448 k.c., dotyczących możliwości domagania się zadośćuczynienia w przypadku naruszenia dobra osobistego. Sąd pierwszej instancji przyjął, że naruszenie dobra osobistego powódki miało charakter bezprawny i polegało na nieuprawnionym wykorzystaniu wizerunku powódki, tj. bez jej wiedzy i zgody. W ocenie Sądu Rejonowego publikacja spornego zdjęcia wiązała się nie tylko z naruszeniem dobra osobistego powódki w postaci wizerunku, ale prowadziła również do naruszenia jej czci i godności. Wynika to z faktu, że w artykule opublikowanym w dzienniku Gazeta (...) posłużono się całkowicie fikcyjnymi cytatami, które postawiły powódkę w negatywnym świetle i były powodem komentarzy oraz zaczepek. Zdaniem Sądu Rejonowego naruszenie dóbr osobistych powódki w niniejszej sprawie miało charakter obiektywny, nie były to jedynie subiektywne odczucia powódki. Świadkowie zgodnie zeznali, iż komentarze kierowane w stosunku do powódki miały charakter negatywny i prześmiewczy. Sąd Rejonowy uznał, że strona pozwana pozwoliła na rozpowszechnienie wizerunku powódki, który w dodatku był nieprawdziwy, w stosunku do znacznego grona osób. Sąd zauważył, że sporne zdjęcie zostało usunięte z serwisu internetowego przez stronę pozwaną dopiero po trzech miesiącach. Takie zachowanie strony pozwanej - zdaniem Sądu Rejonowego - miało wpływ na zwiększenie szkody wyrządzonej powódcie. Sąd Rejonowy, biorąc pod uwagę okoliczności sprawy i rzeczywisty wymiar krzywdy, którą doznała powódka, uznał, iż zasadnym jest domaganie się przez nią od strony pozwanej kwoty 5.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. O odsetkach od zasądzonej kwoty Sąd Rejonowy orzekł, zgodnie z art. 481 § 1 k.c., zgodnie z żądaniem powódki albowiem strona powodowa o wysokości zgłoszonych żądań w tym zakresie dowiedziała się najpóźniej z datą doręczenia pozwu. O kosztach postępowania w punkcie II wyroku Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Wyrok Sądu Rejonowego w części obejmującej rozstrzygnięcia zawarte w punktach I i II został zaskarżony przez stronę pozwaną, która zarzuciła mu:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie:

1. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie ustaleń faktycznych w sposób dowolny i sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, prowadzący do przyjęcia że wskutek ukazania się w ramach (...) wersji Gazety (...) artykułu „Podkreca cenę za ciepło” oraz na stronach serwisu (...).pl artykułu "T. – zapłacimy więcej za ogrzewanie", zilustrowanego zdjęciem z wizerunkiem powódki, powódka doznała negatywnych przeżyć wewnętrznych- doszło do naruszenia godności osobistej powódki, podczas gdy powódka sama poinformowała o publikacji swoich współpracowników, przedstawiając ją na forum działu sportowego redakcji dziennika, w którym jest zatrudniona, nie mogła więc poczuć się urażona jej treścią lub formą;

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych w sposób dowolny i sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, prowadzący do przyjęcia, że do ewentualnego naruszenia czci powódki doszło w następstwie działań pozwanej, polegających na publikacji artykułu o zmaganiach mieszkanki T. – K. K., z rosnącymi cenami ogrzewania, zilustrowanego zdjęciem powódki, podczas gdy powołany materiał prasowy nie dawał współpracownikom powódki podstaw do identyfikowania powódki z bohaterką artykułu i formułowania wobec powódki komentarzy dotyczących prowadzenia przez nią „podwójnego życia”;

3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych w sposób dowolny i sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, prowadzący do przyjęcia, że wskutek zamieszczenia przez pozwaną w treści materiału prasowego zdjęcia z wizerunkiem powódki, powódka napotkała trudności w życiu osobistym, podczas gdy jak wynika z zeznań świadka D. W. – partnera powódki, jak i twierdzeń samej powódki, przyczyną popsucia się relacji powódki z partnerem nie była publikacja jej wizerunku na łamach Gazety (...), ale fakt, że powódka nie poinformowała o tym zdarzeniu swojego partnera.

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

1. art. 23 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, wskutek uznania, że w następstwie publikacji zdjęcia powódki ilustrującego artykuł poświęcony zmaganiom T. – K. K. z rosnącymi kosztami ogrzewania, strona pozwana naruszyła cześć i godność powódki;

2. art. 6 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 i art. 415 k.c., poprzez uznanie, że długotrwałość i zasięg w jakim doszło do rozpowszechnienia wizerunku powódki oraz stopień zawinienia pozwanej zostały udowodnione w stopniu uzasadniającym zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie określonej w punkcie I wyroku, podczas gdy ewentualne skutki naruszenia dóbr osobistych usuwa się w pierwszej kolejności środkami ochrony niemajątkowej z art. 24 § 1 k.c.

Mając na względzie powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 150 złotych tj. w zakresie kwoty 4850 złotych oraz o zasądzenie na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w punktach I i II oraz przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy, zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Odwoławczy w pełni podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i uznaje je za własne. Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na uznanie, że dokonane przez Sąd Rejonowy

rozstrzygnięcie, oparte na wnioskach wywiedzionych z przeprowadzonego dotychczas postępowania było całkowicie prawidłowe.

W pierwszej kolejności Sąd Odwoławczy odniósł się do zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., na którym w głównej mierze swoją apelację oparła strona pozwana, uznając, że są one bezzasadne. Orzecznictwo i doktryna wypowiadają się zgodnie, że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., sygn. II UKN 685/99, OSNAiPUS 2000/17/655). Skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Jedynie tego rodzaju uchybienia mogą być bowiem przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest wystarczające w tym przypadku przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., sygn. II CKN 4/98, niepubl.).

Niewątpliwe, wbrew twierdzeniom skarżącej, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, iż wskutek ukazania się na łamach (...), papierowej wersji Gazety (...) oraz na stronach serwisu (...).pl, artykułu zawierającego zdjęcie powódki, doszło do naruszenia jej godności i czci.

Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2014 r., sygn. akt V CSK 361/13, powszechnie wyróżnia się dwa przejawy dobra osobistego, jakim jest cześć człowieka: cześć zewnętrzną (dobre imię) oraz cześć wewnętrzną (godność osobistą). Cześć zewnętrzna to, mówiąc krótko, opinia, którą o danej osobie mają inni, a cześć wewnętrzna, to poczucie osoby o swojej wartości; oczekiwanie przez nią szacunku od innych. W ocenie Sądu Odwoławczego dla stwierdzenia czy doszło do naruszenia godności powódki nie ma znaczenia fakt, iż powódka o zaistniałym wydarzeniu sama poinformowała współpracowników, bądź czy dowiedzieli się o tym sami od osób trzecich. Powódka niewątpliwie poczuła się dotknięta publikacją Gazety (...), bowiem przedmiotowe zdarzenie oznaczało dla niej wiele różnego rodzaju nieprzyjemności, zarówno w pracy, jak i wśród osób bliskich. Publikacja zdjęcia bez zgody powódki przez stronę pozwaną oznaczała niewątpliwie konieczność tłumaczenia się z zaistniałego nieporozumienia, zwłaszcza jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, że powódka zajmowała stanowisko kierownicze w gazecie konkurencyjnej w stosunku do Gazety (...).

Nie ma również racji strona skarżąca podnosząc, że materiał prasowy, w którym umieszczono wizerunek powódki bez jej zgody, nie dawał podstaw współpracownikom powódki do jej identyfikowania z bohaterką artykułu i formułowania wobec powódki zarzutu prowadzenia tzw. „podwójnego życia” i tym samym naruszenia jej czci. Z ustalonego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego wynika, że źródłem złośliwości w miejscu pracy oraz przykrości, które spotkały powódkę w życiu osobistym była publikacja artykułów zawierających nieprawdziwe informacje dotyczące osoby powódki. Gdyby nie publikacja wizerunku powódki bez jej zgody to z pewnością powódka uniknęłaby wielu nieprzyjemnych sytuacji w postaci np. negatywnych komentarzy osób z pracy. Wobec tego zasadnym przyjęciem jest, iż sprawcą naruszenia czci powódki była strona pozwana, natomiast osoby, które kierowały wobec powódki złośliwe i stawiające ją w negatywnym świetle komentarze jedynie czerpały swoją inspirację z artykułów znajdujących się zarówno w wydaniu papierowym, jak i elektronicznym Gazety (...). Powódka pracuje w redakcji (...) od ponad 10 lat, co oznacza, że nie można uznać ją za osobę nową w środowisku dziennikarskim. Niekonieczne jednak inni współpracownicy mają tak długi staż pracy, przez co mogą nie znać dobrze powódki. W tym przypadku takie osoby mogą mieć rzeczywiście podejrzenia co do prowadzenia przez powódką „podwójnego życia”, skoro taki wniosek można wywieść w treści wiarygodnej informacji zawartej w publikacji prasowej. Podnieść należy, iż redakcja (...) liczy sobie blisko 50 osób. Trudno zatem sobie wyobrazić, iż powódka dobrze zna tak dużą liczbę osób, co tylko dodatkowo potwierdza ustalenia Sądu Rejonowego dotyczące wielokrotnego kierowania wobec powódki negatywnych zaczepek i docinek, które sprawiły jej przykrość. Strona pozwana w niniejszej sprawie starała się bagatelizować całe zdarzenie, sprowadzając je jedynie do bezprawnego użycia wizerunku powódki. Takie jednak podejście do tej sprawy pomija całkowicie okoliczność, iż zdjęcie powódki opublikowane w wydawnictwach strony pozwanej, podpisane

zostało imieniem i nazwiskiem całkowicie innej osoby, a także opisano ją (tj. osobę uwidocznioną na zdjęciu) jako mieszkankę innego miasta, posiadającą tam własne mieszkanie oraz przypisano jej wypowiedzi, których nigdy nie udzieliła. Kierując się doświadczeniem życiowym, z którego wynika iż większość społeczeństwa ufa mediom i uznaje podawane tam fakty za prawdziwe, trafnie Sąd pierwszej instancji ustalił, że tego rodzaju informacje o powodce naruszyły jej cześć i godność osobistą, stwarzając podstawy do wniosków, że w różnych miejscach podaje się ona za osobę o innym imieniu i nazwisku, ukrywając fakt dysponowania mieszkaniem w innym mieście, a tym samym iż prowadzi „podwójne życie”. Rozpowszechnienie publicznie tego rodzaju informacji, miało niekorzystny wpływ na funkcjonowanie powódki w życiu zawodowym, w szczególności iż pracowała ona na stanowisku kierowniczym w redakcji innej gazety funkcjonującej na rynku.

Sąd Rejonowy prawidłowo stwierdził, biorąc pod uwagę zasady logiki i doświadczenia życiowego, że publikacja materiału z wizerunkiem powódki wywołała również negatywne konsekwencje w życiu osobistym powódki. Relacje powódki z jej partnerem D. W. uległy pogorszeniu. W tym kontekście trudne do zaakceptowania jest twierdzenie strony pozwanej, że przyczyną popsucia się relacji powódki z partnerem nie była publikacja jej wizerunku w Gazecie (...), ale fakt, że powódka nie poinformowała o tym zdarzeniu swojego partnera. Przecież gdyby nie doszło do publikacji wizerunku powódki przez stronę pozwaną to nie powstałby problem braku poinformowania o tym zdarzeniu przez A. M. swojego partnera. Należy w tym miejscu zauważyć, iż strona pozwana wywodzi korzystne dla siebie skutki zarówno z ujawnienia przez samą powódkę faktu zamieszczenia powyższych publikacji, co uczyniła w redakcji, jak również z braku takiego ujawnienia, co dotyczyło partnera życiowego powódki. Zdaniem Sądu Okręgowego nie można podzielić takiego stanowiska strony pozwanej. Nie jest bowiem niczym nieracjonalnym i podważającym twierdzenia powódki o naruszeniu dóbr osobistych poinformowanie innych pracowników redakcji pisma, w której pracowała, o treści przedmiotowych publikacji. Takie działania wydają się wręcz logiczne i służące ograniczeniu negatywnych skutków wynikających z tej publikacji. Skoro bowiem powódka uzyskała od innego pracownika tej samej redakcji informację o publikacji prasowej, w której zamieszczono jej zdjęcie, to brak jakiegokolwiek reakcji z jej strony nie tylko nie zahamowałby rozpowszechniania się tej informacji wśród pracowników i kierownictwa redakcji, ale wręcz mógłby potwierdzać prawdziwość faktów wynikających z tej publikacji, iż powódka w innym mieście występuje pod innym nazwiskiem. Taka sytuacja byłaby bez wątpienia znacznie mniej korzystna, niż próba bezpośredniego wyjaśnienia całej sytuacji. Z kolei jeśli powódka nie przypuszczała, że treść przedmiotowych publikacji prasowych mogła dotrzeć do jej partnera, to logicznym było, iż chcąc uniknąć kłopotliwych tłumaczeń, nie dysponując oficjalnym sprostowaniem ze strony redakcji Gazety (...), nie poinformowała go o tym zdarzeniu. Zdaniem Sądu Okręgowego nie prowadzi to jednak do wniosku, że to ona sama była odpowiedzialna za pogorszenie relacji z partnerem, gdyż zarówno te negatywne skutki, jak i problemy w relacjach ze współpracownikami w redakcji, pozostawały w bezpośrednim związku przyczynowym z bezprawnym działaniem strony pozwanej w postaci przedmiotowej publikacji prasowej.

Przechodząc w następnej kolejności do wskazanego w apelacji zarzutu naruszenia art. 23 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. dotyczącego błędnego uznania przez Sąd Rejonowy, że następstwie nieuprawnionej publikacji zdjęcia powódki, strona pozwana naruszyła cześć i godność powódki, należy uznać, że zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie. W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd Rejonowy prawidłowo stwierdził, że informacje zamieszczone w artykule zilustrowanym wizerunkiem powódki stawiają ją w negatywnym świetle. Informacje przedstawione na łamach Gazety (...) ukazywały całkowicie fikcyjne okoliczności, jakoby powódka przedstawiona pod fałszywym imieniem i nazwiskiem, prowadziła podwójne życie, miała 65-metrowe mieszkanie w T. za ogrzewanie którego nie jest w stanie zapłacić bez poważnego uszczerbku dla budżetu domowego. Co prawda konieczność zapłaty za centralne ogrzewanie dotyczy ogółu społeczeństwa, jednakże nie dla każdego co sezonowa opłata wyrównawcza w kwocie 980 złotych stanowi „ponad połowę miesięcznej pensji”. Takie stwierdzenie przedstawiały powódkę w negatywnym świetle, odnosząc się bowiem do wysokości jej zarobków i w sposób pośredni wskazując, że nie są one wysokie. Trudno uznać, że artykuł o takiej treści miał charakter neutralny. Wynika z niego bowiem, że powódka wprowadziła w błąd swoich współpracowników czy znajomych co do swojej tożsamości, a także ukazywał jej niegospodarność jako osoby nie mogącej sobie poradzić z coraz wyższymi opłatami za ogrzewanie. Biorąc pod uwagę zasady logiki i doświadczenia życiowego przeciętny czytelnik Gazety (...) utożsamiał fikcyjne wypowiedzi powódki oraz dane dotyczące jej miejsca zamieszkania czy wysokości ponoszonych opłat c.o. bezpośrednio z osobą uwidocznioną na zdjęciu. Co oznacza w przypadku powódki,

że został stworzony jej nieprawdziwy obraz, dyskredytujący ją w jej środowisku zawodowym i prywatnym. Powyższe rozważania dodatkowo potwierdzają, że Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki, nie tylko w postaci wizerunku, ale również godności i czci.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 i 415 k.c., a dotyczący błędnego uznania przez Sąd Rejonowy, że domaganie się zadośćuczynienia w kwocie 5.000 złotych przez powódkę jest uzasadnione, podczas gdy ewentualne skutki naruszenia dóbr osobistych usuwa się w pierwszej kolejności środkami ochrony niemajątkowej z art. 24 § 1 k.c.

Na wstępie tej części rozważań Sąd Odwoławczy stwierdza, że brak jest jakichkolwiek kryteriów określających relacje pomiędzy roszczeniami przysługującymi na wypadek naruszenia dóbr osobistych, w szczególności wskazujących, które z nich mają pierwszeństwo zastosowania. Gdyby taka sytuacja miała miejsce to ustawodawca z pewnością dałby temu wyraz poprzez wprowadzenie stosownych regulacji w przepisach prawa. Oznacza to, że powódka miała więc pełne prawo domagać się jedynie zasądzenia sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, powstałą w wyniku naruszenia jej dóbr osobistych. Treść art. 448 k.c. wskazuje jedynie, że pokrzywdzony tytułem zadośćuczynienia może żądać „odpowiedniej sumy pieniężnej”, nie wyjaśniając jednak, co należy przez „odpowiedniość” rozumieć. Pojęcie „odpowiedniość” wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 28 września 2001 r. (sygn. akt III CKN 427/00) interpretując, że pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter nieokreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy pokrzywdzonego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Natomiast określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotne uprawnienie Sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji – który przeprowadzając postępowanie dowodowe – może dokonać wszechstronnej oceny okoliczności sprawy. Korygowanie przez Sąd drugiej instancji wysokości zasądzanego już zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970r., III PRN 39/70, OSNCP 1971/3/53). W niniejszej sprawie taki wypadek nie zachodzi, bowiem kwota 5000zł, która niewiele przekracza przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce, nie może zostać uznana za rażąco wygórowaną w przypadku rozpowszechnienia przez stronę pozwaną w dwóch tytułach (tradycyjnym i internetowym) wizerunku powódki, opatrzonego innymi danymi osobowymi i wypowiedziami, które zostały jej w ten sposób przypisane.

Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska skarżącej, że przy ustalaniu wysokości roszczenia powódki winny mieć zastosowanie ograniczenia wynikające z art. 79 ust. pkt 3 ppkt b oraz art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. 1994 nr 24 poz. 83). Prawdą jest, że zarówno prawo do wizerunku, jak i autorskie prawa majątkowe podlegają ochronie na podstawie ww. aktu prawnego, jednakże prawo do wizerunku stanowi również dobro osobiste, co do którego zastosowanie mają przepisy art. 24 k.c. i art. 448 k.c. Powódka miała więc pełne prawo domagać się zapłaty zadośćuczynienia na zasadach ogólnych, o czym stanowi art. 79 ust.1 pkt 3a w/w ustawy, a tym samym domaganie się przyznania zadośćuczynienia w kwocie przekraczającej dwukrotność czy nawet trzykrotność stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z praw do wizerunku. Podnieść w tym miejscu należy, że działanie strony pozwanej nie polegało jedynie na użyciu bez zgody powódki jej wizerunku, lecz na wykorzystaniu go w sposób, który wizerunek ten przypisywał do osoby o całkiem odmiennych danych, mieszkającej w innym miejscu niż powódka, o określonej sytuacji majątkowej, co w pełni uzasadniało stanowisko o naruszeniu również innych dóbr osobistych powódki.

Odnosząc się do wysokości zasądzanego roszczenia, zgodzić się należy z twierdzeniami Sądu Rejonowego poczynionymi w tym zakresie. Wysokość przyznanego powódce zadośćuczynienia jest adekwatna do skali naruszenia

dóbr osobistych powódki oraz zawinienia strony pozwanej. Publikacja zdjęcia powódki w Gazecie (...) spowodowała, iż wobec A. M. zostały skierowane negatywne komentarze, wiele osób posądzało ją nawet o to, że prowadzi podwójne życie. Takie zachowanie współpracowników czy znajomych powódki niewątpliwie wpłynęło źle na jej samopoczucie, spowodowało nawet, że powódka utraciła chęć wykonywania pracy. Podkreślenia w tym miejscu wymaga fakt, że informacja o autorze przedmiotowej fotografii znajdowała się pod nią i była zamieszczona w (...), zatem strona pozwana jako wydawca gazety, mogła z łatwością ustalić tożsamość osoby znajdującej się na zdjęciu, czego jednakże nie uczyniła z niezrozumiałych powodów. Co więcej, gdy powódka dowiedziała się o bezprawnym umieszczeniu jej wizerunku na łamach konkurencyjnej gazety wystosowała pisemne wezwanie do strony pozwanej, które nie doczekało się ze strony Gazety (...) jakiegokolwiek odzewu. Wizerunek powódki został usunięty ze strony internetowej dopiero z końcem stycznia 2014 roku, po interwencji redaktora naczelnego (...). Oznacza to, że przez okres ponad trzech miesięcy zdjęcie powódki znajdowało się na portalu Gazety (...) bez jej zgody, przy czym częściowo również bez jej wiedzy. Upowszechnienie spornej fotografii miało miejsce na łamach (...) wersji Gazety (...), obejmującej obszar T., B. i B.. Z kolei elektroniczna wersja tej gazety, co oczywiste, jest dostępna dla nieograniczonej ilości odbiorców. Z powyższych względów nie można uznać za przekonujący argument strony pozwanej o zawyżonej wysokości zadośćuczynienia z uwagi na to, że do spornej fotografii i publikacji nie miało dostępu szerokie grono odbiorców.

Biorąc pod uwagę powyższe zachowanie strony pozwanej, jak i stopień cierpień jakie doznała powódka, zdaniem Sądu Odwoławczego, zasadnym było przyznanie powódce sumy pieniężnej w kwocie wskazanej w pozwie.

W ocenie Sądu Odwoławczego nawet przyjmując, że Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie odwołał się do stopnia zawinienia strony pozwanej, oceniając go przez pryzmat adresowanej do dziennikarzy dyspozycji art. 12 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 roku Prawa Prasowe (Dz. U. 1984 nr 5 poz. 24), dotyczącej rzetelności i należytej staranności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, pomimo faktu, iż autorem spornych artykułów była osoba, która nie pracuje u strony pozwanej, to o istnieniu odpowiedzialności po stronie pozwanej świadczy treść art. 38 ust. 1. Prawa prasowego gdzie wskazano, że odpowiedzialność cywilną za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego ponoszą autor, redaktor lub inna osoba, którzy spowodowali opublikowanie tego materiału; nie wyłącza to odpowiedzialności wydawcy. W zakresie odpowiedzialności majątkowej odpowiedzialność tych osób jest solidarna. W ocenie Sądu Okręgowego odpowiedzialność strony pozwanej z tytułu naruszenia dóbr osobistych powódki co do zasady nie mogła budzić jakichkolwiek wątpliwości, skoro strona pozwana już w odpowiedzi na pozew uznała swoją odpowiedzialność, uznając powództwo do kwoty 150zł. Przyjął zatem należało, że w istocie pomiędzy stronami sporna była jedynie skala dokonanych naruszeń dóbr osobistych, a także wysokość należnego z tego tytułu zadośćuczynienia.

Mając na względzie powyższe orzeczono w punkcie 1 wyroku na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i §3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 z późn. zm.) w zw. z §2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2016r. poz. 1667).

SSO Magdalena Meroń-Pomarańska SSO Grzegorz Buła SSO Beata Tabaka